



Sygn. akt II CSK 55/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Władysław Pawlak

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa C. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
przeciwko I. Spółce Akcyjnej w P.

o wydanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 marca 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 sierpnia 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2017 r. oddalił apelację powoda C. sp. z o.o. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 10 października 2016 r. oddalającego powództwo o nakazanie pozwanej I. S.A. wydania w stanie wolnym od obciążeń sieci telekomunikacyjnych szczegółowo wskazanych w pozwie.

Sąd ustalił, że w dniu 31 marca 1999 r. powód zawarł z [...] K. sp. z o.o. (później: [...] K.), której następcą prawnym jest pozwana umowę, na mocy której ustanowił na rzecz K. prawo użytkowania sieci telewizyjnej kablowej (S.) i wydał tę sieć wraz ze wszystkimi elementami składowymi, a K. zobowiązała się do jej użytkowania zgodnie z postanowieniami umowy.

W dniu 17 stycznia 2007 r. powód nabył całość sieci telekomunikacyjnej (S.), stanowiącej własność Telewizji [...] S.A (T.), poprzednika prawnego pozwanej, a następnie tego samego dnia oddał tę sieć sprzedawcy w użytkowanie.

Zarówno w umowie z 1999 r., jak i w umowie z 2007 r. odnotowano, że sieć telewizji kablowej (S.), która stanowi własność powoda pozostaje przy właścicielu. W obu umowach S. oznaczała zespół współpracujących ze sobą linii i urządzeń obejmujący między innymi gniazda i przyłącza abonenckie, instalację budynkową, sieć magistralną i rozdzielczą oraz stację czołową, służące do przekazu sygnałów telekomunikacyjnych (w tym programów radiowych i telewizyjnych) pracujących na paśmie 5-860 MHz.

Poprzednicy prawni pozwanej zobowiązali się do pełnienia funkcji operatora S. oraz do świadczenia na rzecz abonentów określonych usług. Ustalono miesięczną opłatę na rzecz powoda z tytułu użytkowania.

Umowy zawarto na czas nieoznaczony. Powód mógł je wypowiedzieć jedynie w przypadku, gdy użytkownik utraci wymagane prawem uprawnienia na prowadzenie działalności gospodarczej. Ponadto w § 9 ust. 1 tych umów przewidziano, że w okresie ich obowiązywania oraz w okresie 12 miesięcy po jej rozwiązaniu użytkownikowi przysługuje prawo pierwokupu S..

Na gruncie tych ustaleń Sąd Apelacyjny uznał, że umowami z dnia 31 marca 1999 r. i 17 stycznia 2007 r. powód ustanowił użytkowanie (ograniczone prawo rzeczowe) sieci telekomunikacyjnej na rzecz poprzedników prawnych pozwanej. Przeto pozwanej przysługuje skuteczne względem powoda uprawnienie do władania siecią (art. 222 §1 *in fine* k.c.).

Skarga kasacyjna powoda – oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 3, 261 § 2 328 § 2, 386 § 4, 378 § 1, 382, 227, 227 § 1 k.p.c., art. 3 ust. 3, 4 i 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jedn. tekst: Dz.U.2018, poz. 2115 ze zm.), art. 252, 661 § 1, 2, 58 § 1, 52, 47 § 1, 2, 253 k.c., i zmierza do uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota zarzutów skargi kasacyjnej wymagających rozstrzygnięcia sprowadza się do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny wiążące strony umowy z 1999 r. i 2007 r. błędnie zakwalifikował jako umowy użytkowania (art. 252 k.c.) przyjmując, iż przedmiotem użytkowania może być sieć telewizji kablowej (S.), która nie przynosi pożytków naturalnych.

Skarżący zarzucił, że z naruszeniem art. 65 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny uznał, że umowami z 1999 r. i 2007 r. ustanowiono na sieci telewizji kablowej (S.), stanowiącej własność skarżącego, odpłatnie prawo użytkowania na rzecz poprzedników prawnych pozwanej, a nie dzierżawę.

Niewątpliwie, istotne cechy użytkowania, polegające na użytkowaniu rzeczy i pobieraniu jej pożytków, zbliżają użytkowanie jeśli chodzi o gospodarczą treść, do dzierżawy. Niemniej jednak między tymi prawami zachodzi zasadnicza różnica w sferze ich prawnego ukształtowania. Użytkowanie stanowi obciążenie rzeczy prawem do używania i do pobierania jej pożytków, jest więc prawem rzeczowym bezwzględnym, podczas, gdy dzierżawa jest prawem obligacyjnym względnym.

Formułując przytoczony zarzut skarżący pomija, że w uprawnionej ocenie Sądu Apelacyjnego zamiar ustanowienia rzeczowego prawa użytkowania został wyraźnie wyartykułowany w treści sporządzonych przez zawodowych prawników – identycznie brzmiących – postanowień obu umów. W § 4 umowy użytkowania

z 1999 r. i w § 3 umowy użytkowania z 2007 r. zawarte jest sformułowanie, iż C. (skarżący) na rzecz poprzedników prawnych pozwanej „ustanawia prawo użytkowania S.”. Zwrot ten nie pozostawia wątpliwości co do tego, że nastąpiło ustanowienie prawa rzeczowego – użytkowania. Określenie „użytkowanie” jest ustawowym oznaczeniem ograniczonego prawa rzeczowego o tej nazwie (art. 252 k.c.). Ponadto, zgodnie z art. 245 k.c. prawa rzeczowe ograniczone są ustanawiane. Zwrot: „ustanawia prawo użytkowania” jest jednoznaczny i nie może być traktowany, jak tego chciałby skarżący, jako powołanie stosunku obligacyjnego jakim jest dzierżawa.

Według ogólnej zasady, określonej w art. 252 k.c., przedmiotem użytkowania są rzeczy. Niewątpliwie chodzi tu o wszelakie rzeczy zarówno nieruchomości, jak też rzeczy ruchome. Podług art. 257 k.c. przedmiotem użytkowania może być także pewien zespół rzeczy oznaczonych indywidualnie - zespół środków produkcji. Skoro kodeks cywilny wymienia zespół środków produkcji, jako przedmiot, na którym dopuszczalne jest ustanowienie użytkowania, to zakłada, że może on przynosić pożytki (zgodnie z określeniem zakresu prawa użytkowania w art. 252 k.c.). Oczywiście mogą to być przede wszystkim pożytki cywilne. Środki produkcji służą osiągnięciu określonych efektów w działalności gospodarczej. Pożytek cywilny możliwy do uzyskania polega na osiągnięciu dochodów na podstawie stosunków prawnych z odbiorcami owych efektów gospodarczych. Oznacza to, że, wbrew odmiennemu pogładowi skarżącego, odpłatne świadczenie usług dostarczanych za pomocą sieci ich odbiorcom, jest źródłem dochodu z przedmiotu użytkowania – jego pożytkiem cywilnym.

Niepodobna pominąć, że strony umów z 1999 i 2007 r. wyraźnie przewidywały pobieranie pożytków cywilnych, jakie przynosić mogą sieci, służące do świadczenia usług telekomunikacyjnych. I tak w § 6 ust. 1 umowy użytkowania z 1999 r. oraz w § 5 ust. 1 umowy z 2007 r. przewidywały świadczenie przez użytkowników (poprzedników prawnych) usług telekomunikacyjnych w zakresie dosyłu programów telewizyjnych i radiowych abonentom za pomocą sieci (S.). Z kolei ust. 2 powołanych postanowień obu umów (§ 6 i § 5) zapewniał użytkownikowi świadczenie innych usług telekomunikacyjnych przy wykorzystaniu sieci (S.). Ponadto § 6 umowy z 1999 r. oraz § 5 ust. 3 umowy z 2007 r. przewidywały

uprawnienie użytkowników do uzyskiwania pożytków cywilnych z sieci w postaci umożliwiania odrębnym podmiotom korzystania z sieci dla świadczenia usług przy wykorzystywaniu S., a więc prawo do pobierania pożytków cywilnych płynących z umów zawieranych z owymi odrębnymi podmiotami.

Nie jest zatem uprawnione twierdzenie skarżącego, że umowy ustanawiające użytkowanie sieci nie regulowały pobierania pożytków cywilnych przez użytkownika sieci.

Skarżący zarzucił, że konstrukcji ustanowienia użytkowania przyjętej przez Sąd Apelacyjny w odniesieniu do umów z 1999 r. i 2007 r. sprzeciwia się treść postanowień aneksu z 31 grudnia 2002 r. do umowy użytkowania 1999 r. oraz § 6 ust. 2 umowy z 2007 r. Chodzi o wprowadzenie do umowy kreującej użytkowanie postanowienia, zezwalającego właścicielowi rzeczy równocześnie z ustanowieniem tego prawa, także przyznania prawa na rzecz innej osoby (trzeciej) w zakresie obejmującym pewną sferę korzystania z rzeczy.

Z powołanych postanowień obu umów wynika, że strony zezwoliły na to, iżby korzystanie z pewnych kanałów sieci pozostawić spółce X. (osobie trzeciej) w celu świadczenia usług dostępu do Internetu. Wynagrodzenie za udostępnienie możliwości świadczenia tych usług przez spółkę X. (osoba trzecia) miała ona uiszczać bezpośrednio skarżącemu. Postanowienia umów nie ustanowiły więc odrębnego prawa użytkowania tej samej rzeczy na rzecz trzeciego podmiotu. Korzystanie zaś w pewnym zakresie z przedmiotu użytkowania przez osobę trzecią na podstawie umowy obligacyjnej jest dopuszczalne. W konsekwencji określone przez strony stosunki obligacyjne nie naruszają, wbrew zarzutom skargi kasacyjnej, *ex lege* ściśle oznaczonych obowiązków obligacyjnych między właścicielem rzeczy a użytkownikiem. Inaczej mówiąc, istotnych cech użytkowania (art. 252 k.c.).

Skarżący zarzucił, że Sąd Apelacyjny z naruszeniem art. 257 k.c. uznał, że część sieci budynkowych (w dużym uproszczeniu to okablowanie budynku), które nie istniały w czasie zawierania umów z 1999 r. i 2007 r., zrealizowane przez skarżącego w późniejszym okresie, również stanowią przedmiot użytkowania. Zdaniem skarżącego Sąd Apelacyjny wyszedł z błędnego założenia, że te nowe

sieci (okablowanie zupełnie innych budynków w innych lokalizacjach, niż objęte umowami) stanowią części składowe tej samej rzeczy art. 47 § 1 i 2 k.c.

W myśl art. 257 § 1 k.c. jeżeli użytkowanie obejmuje zespół środków produkcji, użytkownik jest uprawniony w granicach prawidłowej gospodarki zastępować poszczególne składniki innymi, a z chwilą włączenia składniki te stają się własnością właściciela użytkowanego zespołu.

Nie budzi wątpliwości, że ustanowienie użytkowania na zespole środków produkcji, do których Sąd Apelacyjny zaliczył sieci telekomunikacyjne, zgodnie z art. 257 § 1 k.c., wiąże się z zastępowaniem przez użytkownika składników wchodzących w ich skład. Proces ten ma na celu nie tylko utrzymanie początkowych zdolności środków produkcji, ale również ich powiększanie, co wiąże się z ich rozbudową.

W sprawie jednak, podług treści zarzutu skargi, to skarżący, a nie użytkownik, jak przewiduje art. 257 § 1 k.c., dokonał rozbudowy sieci telekomunikacyjnej po zawarciu umów z 1999 r. i 2007 r. Zatem, w takiej sytuacji, o ile nie zostały one połączone z istniejącą częścią sieci w sposób określony w art. 47 § 2 k.c., brak byłoby, na gruncie dotąd poczynionych ustaleń faktycznych, podstaw do uznania, że są obciążone prawem do użytkowania i pobierania pożytków.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.

a

aj